

UZASADNIENIE

Powód P. H. w pozwie przeciwko Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej w W. wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z 29 sierpnia 2014 r. zaistniałe w S. przy ul. (...) – było wypadkiem przy pracy.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pracowała dla pozwanej na stanowisku kierowcy pojazdu o ładowności do 3,5 tony. W dniu 29 sierpnia 2014 r. uległ wypadkowi przy pracy podczas rozładowywania przewiezonego ładunku. Wystąpiły u niego w związku z tym dolegliwości bólowe na tle przeciążeniowego urazu nadgarstka prawego.

Powołany przez pozwaną zespół powypadkowy, który odmówił uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy, gdyż nie znalazł bezpośrednich dowodów na to, że uraz powstał w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Swoje stanowisko argumentowała tym, że po zdarzeniu z 29 sierpnia 2014 r. powód stawiał się w pracy i wykonywał swoje obowiązki. Wypadek zgłosił dopiero 2 września 2014 r. Zespół powypadkowy uznał, że ustalone okoliczności nie wskazują na związek urazu z wykonywanymi przez powoda czynnościami. Nie występuje też przesłanka nagłości zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączył stosunek pracy, na podstawie którego powód świadczył pracę na stanowisku kierowcy pojazdu do 3,5 ton .

Do jego obowiązków służbowych należało m.in. przewożenie przesyłek oraz ich załadunek i rozładunek.

Powód posiadał orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Przed przystąpieniem do pracy został poddany szkoleniu BHP.

Okoliczności bezsporne.

W dniu 28 sierpnia 2014 r. powód rozpoczął pracę w Węźle E.-Rozdzielczym Ł.. Tam dokonał załadunku przesyłek do kierowanego przezeń pojazdu, po czym wyruszył do S., gdzie dojechał około 2.00 29 sierpnia 2014 r. i rozpoczął rozładunek w placówce pozwanej przy ul. (...), w ten sposób, że przewożone przesyłki przenosił z przestrzeni ładunkowej pojazdu na taśmociąg, co wymagało ich uniesienia i umieszczenia na taśmociągu, który tego dnia w związku z awarią mechanizmu do ustawiania wysokości, umieszczony był wyżej niż zazwyczaj o 10-20 cm. To wymagało od powoda większego wysiłku przy rozładunku. Powód zmuszony był unosić przesyłki ponad linię swojego barku. Rozładowywane przesyłki miały różną masę i gabaryty. Potrafiły ważyć nawet 40 kg.

Rozładunek trwał do 3.30. W jego trakcie powód nie zgłaszał nikomu żadnych dolegliwości, gdyż żadne wówczas nie występowały. Po zakończeniu rozładunku, gdy powód wrócił do domu, zaczął coraz wyraźniej odczuwać dolegliwości bólowe prawego nadgarstka.

Przyjął wtedy środki przeciwbólowe. Kupił też opaskę uciskową usztywniającą nadgarstek, którą założył na bolącą rękę.

Następnym dniem pracy dla powoda był 1 września 2014 r. Powód stawiał się w pracy, wcześniej jednak zażył lek przeciwbólowy. Tego dnia wykonywał swoje normalne obowiązki. Skarżył się jednak swoim kolegom D. P. i J. A. na ból nadgarstka wskazując, że pojawił się po dokonanych rozładunkach w dniu 29 sierpnia 2014 r. W pracy powód pojawił się też kolejnego dnia. Jednak wobec tego, iż dolegliwości bólowe coraz bardziej się nasilały, zdecydował się na wizytę u lekarza, a nadto zgłosił pozwanej wypadek przy pracy.

Dowód:

- protokoły wysłuchania świadków wypadku w aktach zespołu powypadkowego,

- karta drogowa w aktach zespołu powypadkowego,
- dokumentacja fotograficzna k. 7,
- protokoły k. 10-11, 13-14,
- zeznania L. J. k. 59,
- zeznania J. P. k. 59v-60,
- zeznania E. K. k. 71,
- zeznania M. B. k. 71v,
- zeznania J. A. k. 91-91v,
- zeznania D. P. k. 91v,
- zeznania D. H. k. 91v,
- przesłuchanie P. H. k. 92.

Zespół powypadkowy powołany przez pozwaną do zbadania okoliczności zdarzenia z 29 sierpnia 2014 r. stwierdził, że brak jest bezpośrednich dowodów potwierdzających związek urazu z pracą. Nie stwierdzono też nagłego charakteru zdarzenia. Uznał ostatecznie, że nie jest ono wypadkiem przy pracy.

Zgłoszone przez powoda zastrzeżenia do protokołu nie doprowadziły do zmiany stanowiska pozwanego.

Dowód:

- protokoły k. 10-11, 13-14,
- pismo z 17.09.14 r. k. 12,
- zeznania L. J. k. 59

W dniu 29 sierpnia 2014 r. powód doznał zespołu przeciążeniowego nadgarstka prawego. Skutkowało on dolegliwościami bólowymi oraz ograniczeniem ruchomości nadgarstka prawej ręki. Dolegliwości te utrzymywały się do 11 września 2014 r.

Dowód:

- dokumentacja medyczna k. 8-9,
- opinia k. 101-103.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków, przesłuchania powoda i opinii biegłego, której żadna ze stron nie zakwestionowała.

Podstawy prawnej żądania powoda należy poszukiwać w art. 189 k.p.c. Stanowi on, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Sąd w pierwszej kolejności zbadał, czy powód ma interes prawny w ustaleniu treści protokołu, wymagany normą w/w przepisu.

Do uwzględnienia istnienia interesu prawnego prowadzi analiza przepisów materialnoprawnych. We wzorze protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 227, poz. 2298), w tzw. pouczeniu, jest informacja o tym, że poszkodowany pracownik może wystąpić do sądu rejonowego - sądu pracy z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu (powypadkowego) na podstawie art. 189 k.p.c. Dla pracownika ma znaczenie to, czy w ogóle zostanie sporządzony protokół powypadkowy oraz jaka będzie jego treść. Już na tym etapie przysługuje mu, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 115, poz. 744 ze zm.), prawo do określonej kontroli, przez zgłaszanie uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym (§ 10). Brak jest podstaw do stwierdzenia, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego poszkodowany pracownik nie ma możliwości spowodowania dalszej kontroli tego protokołu, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku przy pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia bowiem przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub nieuznania w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej).

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. Nr 234, poz. 1974), w przypadku ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie protokół powypadkowy stanowi pierwszy dokument konieczny do wystąpienia z wnioskiem o to świadczenie (§ 1 i § 2 pkt 1). Jednocześnie, co należy tu podkreślić, ten sam przepis stanowi, że wniosek taki może być oparty również na prawomocnym wyroku sądu pracy (§ 2 pkt 2). Przepis art. 262 § 1 pkt 1 k.p. w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 września 2001 r. w sprawie utworzenia sądów pracy i sądów ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 106, poz. 1161 ze zm.) wskazuje, że chodzi tu o orzeczenie rejonowego sądu pracy w sprawie pracowniczej o ustalenie lub sprostowanie protokołu powypadkowego, a nie o orzeczenie sądu rejonowego (sądu pracy i ubezpieczeń społecznych) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, właściwego rzeczowo w sprawie o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy na podstawie art. 477⁸ § 2 pkt 3 k.p.c., gdyż wówczas w ogóle nie byłby konieczny wniosek o jednorazowe odszkodowanie w trybie rozporządzenia z 18 grudnia 2002 r.

To potwierdza, że powództwo o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. jest uprawnione, i że wyrok zastępuje wymaganą treść protokołu powypadkowego. Istnienie interesu prawnego w ustaleniu treści protokołu powypadkowego potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie o sygn. II PZP 14/05.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Oznacza to, że aby zdarzenie mogło być uznane za wypadek przy pracy musi spełniać następujące warunki:

- mieć charakter nagły

- być wywołane przyczyną zewnętrzną
- powodować uraz lub śmierć.

Zdaniem Sądu spełnione zostały wszystkie przesłanki do uznania zdarzenia z 29 sierpnia 2014 r. za wypadek przy pracy.

Do zdarzenia doszło podczas wykonywania obowiązków pracowniczych przez powoda. Co prawda nie zgłosił on żadnych dolegliwości w dniu zdarzenia i głównie z tym pozwana wiązała swoje wątpliwości co do związku z pracą. Jednak jak wynika z opinii biegłego ortopedy, objawy przeciążeniowe występują zazwyczaj po dłuższym czasie od zakończenia pracy, najczęściej następnego dnia. U powoda zadziały siły powtarzające się wielokrotnie nietypowe dla jego dotychczasowej pracy. Zmienione wielokrotnie powtarzane obciążenia stawów nadgarstkowych mogły doprowadzić do przeciążenia przyczepów ścięgien mięśni zginaczy nadgarstka. W miejscach przyczepów ścięgien powstają wówczas mikroprocesy zapalne.

U powoda wystąpił uraz w postaci zespołu przeciążeniowego nadgarstka prawej ręki. Nie był to uraz długotrwały i szczególnie dotkliwy, ale nie jest to istotne dla kwalifikacji zdarzenia jako wypadku przy pracy.

Te zmienione i wielokrotne obciążenia stawów nadgarstkowych, o których wspomniał biegły, stanowiły przyczynę zewnętrzną urazu.

Sam uraz miał charakter nagły w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wystąpił w czasie rozładunku, który trwał 1,5 godziny. Jedynie specyfika urazu zadecydowała o tym, że jego objawy, tj. ból i ograniczenie ruchomości nadgarstka, ujawniły się po zakończeniu pracy.

W konsekwencji Sąd uznał, iż zdarzenie z 29 sierpnia 2014 r. zawierało wszystkie elementy ustawowej definicji wypadku przy pracy. Skutkiem tego było uwzględnienie powództwa, czemu Sąd dał wyraz w pkt I wyroku.

W toku postępowania Skarb Państwa – Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie tymczasowo poniósł koszty sądowe. Stosownie do wyniku sprawy i unormowania zawartego w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 k.p.c. – Sąd w pkt II wyroku obciążył pozwaną w/w kosztami sądowymi, na które składało się wynagrodzenie biegłego (157,97 zł).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)